

ks. Dariusz Radziechowski

 <https://orcid.org/0000-0002-5272-5033>

 dariusz.radziechowski@upjp2.edu.pl

The Pontifical University of John Paul II in Krakow

 <https://ror.org/0583g9182>

Związek między rozumem a zmysłami w cnocie według Tomasza z Akwinu i Karola Wojtyły

Recenzja monografii: Maria Cavagno, „Die Beziehung zwischen Vernunft und Sinnen in der Tugend nach Thomas von Aquin und Karol Wojtyła”, Verlag Dr. Kovač, Hamburg 2025, 144 Seiten (Ethik in Forschung und Praxis, 23)

 <https://doi.org/10.15633/lie.31210>

Tematem niedawno opublikowanej monografii Marii Cavagno jest sposób, w jaki człowiek, poprzez rozum i zmysły, kształtuje cnoty, dążąc tym samym do osiągnięcia szczęścia. Autorka podejmuje to zagadnienie, odwołując się do myśli św. Tomasza z Akwinu oraz Karola Wojtyły, wpisując się w ten sposób w szeroki nurt pogłębionych studiów nad filozoficzną refleksją przyszłego papieża Jana Pawła II. Prezentowana praca stanowi owoc studiów Cavagno w Papieskim Instytucie Jana Pawła II dla Studiów nad Małżeństwem i Rodziną w Rzymie w latach 2015–2017, a następnie w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej im. Benedykta XVI w Heiligenkreuz pod Wiedniem, gdzie uczestniczyła w cyklu zajęć poświęconych „teologii ciała” (niem. *Studiengang Theologie des Leibes*).

Punkt wyjścia i struktura pracy

Autorka stawia pytanie: jakie warunki muszą zostać spełnione, aby człowiek mógł czynić dobro z radością (*mit Freude*) i lekkością (*Leichtigkeit*) — a więc prowadzić życie cnotliwe? W poszukiwaniu odpowiedzi analizuje relację między rozumem a zmysłowością w świetle klasycznej (św. Tomasz z Akwinu) i personalistycznej (Karol Wojtyła) koncepcji etyki cnot. Główną tezą książki jest przekonanie, że cnota nie jest jedynie owocem rozumowej decyzji, lecz także wyrazem swoistej afektywnej „konnaturalności” ku dobru (*Konnaturalität*), która rodzi się w człowieku wewnętrznie zintegrowanym. Innymi słowy, człowiek potrafi dostrzegać prawdę, dobro i piękno nie tylko rozumem, ale i sercem, które — o ile jest dobrze uformowane — posiada naturalne „wyczuwanie” dobra, swoisty „zmysł moralny”, pozwalający rozeznaczyć to, co słuszne, właściwe, wartościowe, prawdziwe.

Całość monografii składa się z trzech rozdziałów, poprzedzonych słowem wstępnym autorstwa Jarosława Mereckiego SDS. Podkreśla ono owocność spotkania myśli Karola Wojtyły i św. Tomasza z Akwinu, zwracając uwagę nie tylko na tomistyczne, lecz również fenomenologiczne źródła inspiracji przyszłego papieża. Wojtyła, wychodząc od metafizyki św. Tomasza, wydobywał z koncepcji transcendentaliów ich odniesienie do osobowego doświadczenia. Jeśli bowiem stwierdzamy, że byt jest dobry — a dobro stanowi

jedno z transcendentaliów — oznacza to, że byt ten został przez kogoś chciany, chciany ostatecznie przez Boga, który powołał go do istnienia. A zatem metafizyka, która rozpoczyna się od ogólnego poznania bytu, zakłada istnienie podmiotu zdolnego nie tylko do teoretycznego ujęcia transcendentaliów, ale także do przyjęcia wobec nich określonej postawy. Tym podmiotem jest osoba ludzka — jedyny byt na świecie zdolny do zdystansowania się wobec rzeczywistości oraz postawienia pytania o prawdę, dobro i piękno. Metafizyka bytu wymaga więc personalistycznego punktu wyjścia, który zostaje dostrzeżony i rozwinięty w myśli Wojtyły. Cavagno podejmuje próbę uchwycenia tego wątku w swojej monografii, która — jak podkreśla Merecki — stanowi nie tylko analizę relacji między rozumem a zmysłowością, lecz wręcz zarys całej antropologii Wojtyły.

W pierwszym rozdziale „Osoba, jej natura i jej działania cnotliwe” (*Die Person, ihre Natur und ihre Tugendhandlungen*) przedstawione zostają podstawy antropologii, które stanowią konieczne przesłanki do podjęcia tematu interakcji rozumu i zmysłów w kontekście cnoty. Cavagno wskazuje tu na trzy zasadnicze zagadnienia.

Po pierwsze, rozróżnia między osobą a naturą duchową: osoba to „sposób” istnienia natury duchowej — działa w sposób wolny, świadomy i samoświadomy — natomiast natura to to, co osoba posiada i czym posługuje się w działaniu (np. rozumność). Odrębnymi aspektami natury duchowej są świadomość i wolność. Człowiek uświadamia sobie to, co poznaje, przeżywa swoje czyny jako własne, ma zdolność samopoznania i samoposiadania. Wolna wola — jako zakorzeniona w naturze — zawsze dąży ku temu, co jawi się jako dobro, lecz posiada również wymiar personalny: może odnieść się do siebie samej i przyjąć wobec siebie dystans. Wolność jawi się więc jako szczególna zależność od poznanej prawdy, ale nie jako arbitralność.

Po drugie, cnota — trwała dyspozycja do czynienia dobra — zostaje ukazana jako integracja natury osoby w jej czynie. Osoba zarówno przekracza swoją naturę i nad nią panuje (transcendencja), jak i jednoczy się z nią — „posiada” samą siebie (integracja). W każdym czynie osoba aktywnie działa („ja czynię”), ale równocześnie pozwala, by coś się w niej dokonywało (łac. *Fiat mihi* — „niech mi się stanie”). Osoba podporządkowuje spontaniczną emotywność aktowi samostanowienia — nie tłumi emocji, lecz poprzez

odpowiednie wychowanie wykorzystuje je i ukierunkowuje na dobro. Niemniej jednak wychowanie do cnót napotyka granice: ich pełna integracja nie jest możliwa bez nadprzyrodzonej łaski.

Po trzecie, Cavagno mówi o integracji osoby poprzez naturę. Choć natura (rozum, wola, zmysły, ciało) ma własną wewnętrzną dynamikę, uczestniczy w osobie, otrzymując godność personalną. Natura nie jest więc jedynie narzędziem, lecz integralną częścią osoby. Gdy odwraca się od dobra, osoba ma obowiązek ją „przywołać”. Charakterystyczną cechą psychiki jest spontaniczna reakcja na wartości (emotywność), która nie zależy od wolnej decyzji osoby — jednak to ona jest zobowiązana do integrowania tej spontaniczności poprzez cnoty.

Z powyższego wyłania się obraz człowieka jako jedności osoby i natury. Osoba nie zastępuje natury, lecz ją integruje i przekracza. Dążąc do cnoty, nie walczy ze swoją naturą, ale ją przemienia i doskonali.

W drugim rozdziale książki zatytułowanym „Związek między rozumem i zmysłami w cnocie” (*Die Beziehung von Vernunft und Sinnen in der Tugend*) Cavagno podejmuje próbę syntetycznego ujęcia relacji między rozumem a zmysłami w kontekście cnoty, łącząc klasyczną koncepcję tomistyczną z personalistyczną antropologią Wojtyły.

Rozdział ten otwiera zwięzły zarys antropologii i nauki o cnotach według św. Tomasza, stanowiący punkt wyjścia dla dalszych analiz. Autorka przywołuje tomistyczne ujęcie człowieka jako jedności duchowo-psychiczno-cieleśnej, z podkreśleniem wzajemnej zależności zmysłów i rozumu. Ukazuje, że cnoty moralne różnią się od cnót intelektualnych, gdyż dotyczą porządkowania zarówno pożądania zmysłowego, jak i woli przez rozum. Emocje nie są tu traktowane jako przeszkoda dla moralności, lecz jako jej warunek — mogą bowiem zostać uformowane przez rozum i włączone w życie cnotliwe. Cavagno przedstawia klasyczne rozróżnienie dziesięciu cnót moralnych, z których kluczowe to: męstwo, umiarkowanie i sprawiedliwość. Podkreśla, że człowiek posiada naturalną dyspozycję do ich rozwoju, lecz realizacja tej potencjalności dokonuje się przez praktykę i wysiłek moralny.

Na tym tle Cavagno wprowadza ujęcie Wojtyły, który — przeciwstawiając się wszelkim formom redukcjonizmu — akcentuje fundamentalną jedność ludzkiego doświadczenia. W jego ujęciu duch i zmysły nie są oddzielnymi

składnikami, lecz stanowią wewnętrzną zintegrowaną całość, którą można rozróżnić wyłącznie w refleksji metafizycznej. Rozum, określany jako „światło i kompas” działania, dysponuje zdolnością rozpoznawania celów, poznania uniwersalnego oraz intuicji. W tym kontekście Wojtyła wprowadza pojęcie „wrażliwości ducha” (niem. *Empfindsamkeit oder Sensibilität des Geistes*) — zdolności do przeżywania wartości estetycznych, religijnych i moralnych. Autorka podkreśla również jego rozróżnienie między wzruszeniem jako reakcją duchową a podnieceniem jako reakcją psychiczną. Proces integracji uczuć z rozumem zachodzi w kierunku od ducha ku zmysłom — wartości duchowe porządkują doznania cielesne i emocjonalne.

Następnie Cavagno powraca do trudności, jakie pojawiają się w integracji rozumu i zmysłów według Tomasza z Akwinu. Zmysły, poznające jedynie to, co zmysłowe, i rozum, skierowany ku duchowemu, mogą wchodzić ze sobą w konflikt — namiętności, posiadające niejako „własne życie”, często sprzeciwiają się rozumowi. Mimo to, rozum — jako „prawy rozum” — pozostaje normatywnym punktem odniesienia dla działania moralnego. Cnota polega zatem nie na eliminacji namiętności, lecz na ich uporządkowaniu i umiarkowaniu zgodnie z miarą rozumu. W tym ujęciu zmysły i rozum nie tylko współistnieją, lecz wzajemnie się wspierają: rozum potrzebuje danych zmysłowych, by właściwie rozeznawać rzeczywistość, z kolei zmysły — uformowane i ukierunkowane przez rozum — mogą stać się motorem działania moralnego. Cavagno trafnie podkreśla, że uporządkowane uczucia pełnią funkcję „wzmacniacza moralnego” (*moralischer Verstärker*), służąc jako wsparcie dla decyzji rozumu.

Rozdział wienńczy refleksja eschatologiczna. Autorka zwraca uwagę, że w perspektywie zmartwychwstania cnoty moralne zachowują swój aspekt formalny — porządek rozumu — lecz ich materialny komponent, związany z naturalnymi skłonnościami, ulega przemianom. Święci, nawet jeszcze za życia, mogą antycypować ten stan przez „uduchowienie” zmysłów i głębokie uczestnictwo w życiu Bożym (*vergeistigten Sinne, die am Geist partizipieren*).

Trzeci i ostatni rozdział monografii pod tytułem „Strategie integracji” (*Strategien der Integration*) stanowi pogłębioną analizę warunków kształtowania cnót moralnych poprzez wewnętrzną integrację zmysłów, rozumu i woli. Autorka, odwołując się do klasycznej antropologii Tomasza z Akwinu oraz

personalistycznej perspektywy filozofii Wojtyły, podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób relacja między osobą, duchem a sferą zmysłową sprzyja rozwojowi cnót, a tym samym — osiągnięciu autentycznego szczęścia.

Cavagano rozwija koncepcję cnoty jako formy egzystencji relacyjnej, a nie jedynie środka do celu. Rozróżnienie między *felicitas* (szczęściem naturalnym) a *beatitudo* (szczęściem nadprzyrodzonym) osadzone jest w tomistycznej wizji człowieka jako istoty dążącej do ostatecznego celu przy pomocy zarówno cnót moralnych, jak i teologalnych. Szczególny nacisk położony zostaje na znaczenie płodności — biologicznej i duchowej — jako istotnego czynnika rozwoju etycznego. Dobro wspólne, rozumiane relacyjnie, ukazane jest jako kluczowy kontekst dla realizacji osobowej doskonałości.

W kontekście filozofii Wojtyły szczególne miejsce — co słusznie podkreśla autorka — zajmuje analiza miłości, pojmowanej jako integracja afektywno-zmysłowa z rozumną afirmacją osoby. Miłość oblubieńcza, ukierunkowana na wzajemne oddanie i płodność, ukazana zostaje jako przestrzeń urzeczywistniania cnoty czystości, rozumianej nie jako tłumienie popędów, lecz ich uporządkowanie w służbie autentycznej miłości.

Istotnym wkładem rozdziału jest również rozszerzenie analizy antropologicznej o wymiar duchowy i postulowanie potrzeby „teologii psyche”. Uczucia traktowane są jako *locus theologicus*, zasługujący na wychowanie i integrację. Rozum i wola pełnią funkcję przewodnią w procesie przezwycięzania wewnętrznej dezintegracji, której przejawem i skutkiem jest grzech.

Nowość i wartość pracy

Prezentowana praca niewątpliwie wnosi wkład do współczesnej antropologii filozoficznej poprzez nowatorskie ujęcie problematyki integracji cnót w kontekście relacji między rozumem, uczuciami i zmysłami. Szczególną wartością opracowania jest syntetyczne połączenie klasycznej tradycji tomistycznej z antropologią personalistyczną Wojtyły, co pozwala zmierzać do ukazania spójnej wizji kształtowania cnót jako procesu integracji osoby. Autorka trafnie identyfikuje kluczowe czynniki wspierające rozwój cnót, wśród których wymienia terminologiczne uściślenie pojęć, docenienie zintegrowanej sfery

uczuciowej oraz znaczenie wiedzy antropologiczno-filozoficznej. Nowością jest także podkreślenie roli „teologii psyche” (*Theologie der Psyche*) jako komplementarnej wobec teologii ciała (*Theologie des Leibes*), co otwiera nowe perspektywy badawcze w zakresie duchowości i moralności.

Pomimo pewnych ograniczeń pracy — takich jak stosunkowo niewielkie uwzględnienie kontekstu kulturowego i społecznego czy brak pogłębionej analizy wpływu wspólnoty i wychowania na kształtowanie cnót, a przede wszystkim niewystarczające zgłębienie literatury źródłowej Wojtyły — monografia Cavagno zachowuje dużą wartość merytoryczną i metodologiczną. Praca wnosi swój wkład nie przez pełność ujęcia, lecz przez trafność i precyzję dokonanych wyborów analitycznych. Jest to opracowanie, które nie tylko pogłębia rozumienie klasycznych kategorii etycznych, ale również wskazuje praktyczne implikacje cnót dla życia osobistego, rodzinnego i społecznego. Ostatecznym walorem książki jest ukazanie cnót nie jako abstrakcyjnych ideałów, lecz jako konkretnej drogi do budowania autentycznej wspólnoty międzyosobowej — z Bogiem i z bliźnimi.

